

Adam Zarembski
Naczelnik Wydziału Monitoringu Środowiska
W Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska W Gdańsku

Informacje dla uczestników Drugiego Panelu Obywatelskiego w Gdańsku
PODSUMOWANIE I REKOMENDACJE

Pomiary realizowane w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska w Gdańsku pokazują, że niedotrzymywane są standardy jakości powietrza w zakresie pyłu zawieszonego oraz zawartego w nim benzo(a)pirenu. Analiza przebiegów wielkości stężeń wymienionych zanieczyszczeń wskazuje na ich wyraźny wzrost w okresie grzewczym z intensywnością zależną m.in. od warunków meteorologicznych, co wskazuje na pochodzenie zanieczyszczeń.

Przekraczany jest średniodobowy poziom dla pyłu PM₁₀. Stężenie tej frakcji pyłu zawieszonego, zgodnie z przepisami, może przekraczać dobowy dopuszczalny poziom do 35 razy w roku. Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat wyczerpanie tego limitu miało miejsce w Gdańsku w latach: 2009, 2010, 2014, 2015. Jednak analizy porównawcze przebiegów rocznych stężeń wskazują, że stanowić o tym mogła nie tylko emisja z urządzeń grzewczych a również, prowadzone w Gdańsku inwestycje budowlane.

Rokrocznie przekraczany jest w Gdańsku poziom docelowy benzo(a)pirenu w pyłe zawieszonym. Wartość tych przekroczeń jest stabilna na przestrzeni lat i waha się w granicach 1 – 2 ng/m³.

W Gdańsku nigdy nie odnotowaliśmy przekroczeń dopuszczalnych stężeń średniorocznych dla pyłu zawieszonego: frakcji PM₁₀ i frakcji PM_{2,5} a od roku 2010 odnotowujemy trend spadkowy dla tych stężeń.

W Gdańsku nie dochodzi do sytuacji przekraczania poziomów informowania i poziomów alarmowych dla pyłu zawieszonego.

Jak pokazują analizy dla Gdańska z wykorzystaniem modelowania matematycznego, na kształtowanie wysokości stężeń pyłu zawieszonego i zawartego w nim benzo(a)pirenu ma wpływ tzw. niska emisja. Jest to emisja z indywidualnych palenisk domowych. Wpływ energetyki zawodowej jest tutaj do pominięcia. Wynosi on zaledwie ok. 2 %.

Aby zmniejszyć stężenie w powietrzu pyłu zawieszonego, szczególnie tego zawierającego benzo(a)piren, należy dążyć do redukcji emisji niskiej. W jej dużych skupiskach należy podejmować działania polegające na:

- usieciowieniu ciepła podłączając domostwa do zasobów ciepła dostarczanych przez energetykę zawodową,
- wymianie przestarzałych pieców i kotłów na nowoczesne o najwyższych, niskoemisyjnych standardach,
- używaniu rozwiązań typu pompy ciepła, geotermia, ogrzewanie elektryczne i wszystkie inne, które prowadzą do zmniejszania ilości emitowanego pyłu z sektora niskiej emisji,
- rezygnacji z używania kominków,
- docieplaniu budynków izolując termicznie ściany, co zmniejszy ilość zużywanego paliwa i tym samym emisję zanieczyszczeń,
- prawidłowym eksploataowaniu urządzeń grzewczych na paliwa stałe, najlepiej by utrzymywane były w ruchu ciągłym, z wysoką temperaturą paleniska (uniemożliwia to powstawanie szkodliwych związków organicznych, m.in. benzo(a)pirenu, który powstaje głównie podczas rozpalania kotłów, pieców, kominków, gdy niska temperatura paleniska sprzyja tworzeniu sadzy zawierającej szkodliwe substancje),

- używaniu paliw stałych wysokiej jakości,
- eliminowaniu spalania w indywidualnych paleniskach odpadów.

Zdarzały się okresy, gdy serie pomiarów z przekroczeniami obserwowano również w okresie pozagrzewczym. Kojarzymy to z realizowaniem w tym czasie (2014 r i 2015 r) prac związanych z budową tunelu pod Martwą Wisłą. Również większa liczba przekroczeń na stacjach w latach 2009 i 2010 mogła mieć związek nie tylko z warunkami meteorologicznymi i tzw. niską emisją. W tamtym okresie prowadzono liczne modernizacje i remonty dróg. Należy dążyć do minimalizowania pylenia podczas tego rodzaju prac. Ważnym jest aby zmniejszać pylenie niezorganizowane przy pracach ziemnych, transporcie urobku z nich, przy cięciu elementów betonowych, kamiennych itp., używając zraszania, przykrywania namiotami, plandekami, czy nawet wstrzymywania robót w niekorzystnych warunkach meteorologicznych.